

Ewa Rutkowska – absolwentka filozofii (UW) i Szkoły Nauk Społecznych (PAN). Od 2000 roku pracuje jako nauczycielka filozofii i etyki w gimnazjum. Współautorka m.in. poradnika dla nauczycieli i nauczycielek „Równa szkoła – edukacja wolna od dyskryminacji”, a także wraz z Joanną Piotrowską i Anną Dzierżgowską „Równościowego przedszkola”. Trenerka antydyskryminacyjna i WenDo. Związana z Fundacją Femino-

teka oraz z Towarzystwem Edukacji Antydyskryminacyjnej (TEA).

Marta Rawłuszko – absolwentka socjologii (UJ), trenerka antydyskryminacyjna, wykładowczyni gender studies (IBL PAN). Związana z Towarzystwa Edukacji Antydyskryminacyjnej (TEA), współkoordynatorka Koalicji na rzecz Edukacji Antydyskryminacyjnej.

## Jak edukować, by zwalczać przemoc?

Upokorzenia, nękanie i groźby w sieci to nadzwyczaj częste zjawisko wśród młodzieży. 48% młodych ludzi, w tym aż 61% dziewcząt boi się, że stanie się przedmiotem kpin w przestrzeni wirtualnej. Przy tym 30% chłopców i 12% dziewcząt uważa, że wyśmiewanie kogoś w internecie jest zabawne. Jednak ze względu na anonimowość, jaką umożliwia internet, zarówno chłopcy, jak i dziewczęta mogą być sprawcami i ofiarami cyberprzemocy.

### Agnieszka Sosińska

Badania przeprowadzone przez Fundację Feminoteka w ramach projektu *Bądź bezpieczna w sieci (Staying Safe Online: Gender and Safety on the Internet)*, podobnie jak liczne studia prowadzone w Europie i w Ameryce pokazują, że chłopcy i dziewczęta w różny sposób korzystają z nowych technologii, a co więcej, odmiennie widzą problem cyberprzemocy i w rozmaity sposób na nią reagują. Dlatego też programy poświęcone interwencji i prewencji wobec zjawiska cyberprzemocy powinny uwzględniać problem różnic w doświadczeniu cyberprzemocy przez chłopców i dziewczęta, by móc zapewnić im możliwość nieagresywnego uzyskania wpływu w szkole, w domu i w środowisku sąsiedzkim.

### Przemoc ma płęć

Pierwsza teza autorki poradnika przygotowanego dla nauczycielek i nauczycieli *Bądź bezpieczna w sieci* brzmi: przemoc ma płęć. Trzeba ją zobaczyć i uwzględnić, by móc skutecznie zapobiegać przemocy. Po drugie, przemoc łączy się z władzą i nierównościami. W grupie rówieśniczej stosowana jest w celu budowania i utrzymywania hierarchii. Nie może być traktowana jako zjawisko akceptowalne i nie wynika z „natury”. Jest narzędziem budowania własnej pozycji w grupie i w relacjach, mechanizmem społecznym mającym na celu wymuszanie podległości. Przede wszystkim jednak jest zjawiskiem szkodliwym, należy jej przeciwdziałać i dążyć do zmiany sposobów działania na bezagresywne. W przypadku cyberprzemocy w młodzieżowych grupach rówieśniczych jest to szczególnie ważne zadanie dla rodziców, szkoły, nauczycielek, nauczycieli, pedagożek i pedagogów oraz pozostałych osób pracujących z młodzieżą.

Jeśli chodzi o seksualnie nacechowane wiadomości, to chłopcy częściej (20,5%) niż dziewczęta (9%) postrzegają je jako komplement. Może to być związane ze społecznym przekonaniem, że tak zwane „końskie załoty” powinny być przez dziewczęta akceptowane lub traktowane z wyrozu-

miałością. Tymczasem warto zwrócić uwagę, czy tego typu zachowania mogą stanowić przekroczenie granic stawianych przez drugą osobę i czy mogą przyczynić się do nadużyć i przemocy. Warto także pamiętać, że ofiara nigdy nie jest winna przemocy. Winę i odpowiedzialność za przemoc ponosi sprawca.

Młodzież często dobrze zna definicję takich zjawisk, jak: cyberprzemoc, cyberbullying, stalking czy molestowanie seksualne. Nie idzie to jednak w parze z umiejętnością rozpoznania podobnych sytuacji z własnego doświadczenia. Wiedza na temat tego, gdzie można szukać pomocy będąc ofiarą cyberprzemocy, problem zaufania do dorosłych i do instytucji wskazują, że jest wiele do zrobienia w sferze pokazania młodym ludziom możliwości szukania wsparcia, budowania zaufania i niesienia ofiarom realnej pomocy, a także niepozostawiania zarówno osób doświadczających przemocy, jak i sprawców samych z tym problemem. Cyberprzemoc może przybierać różne postaci i współwystępować z innymi formami przemocy. Niezależnie od tego, jaką formę przybiera, należy ją traktować z powagą i nie bagatelizować jej, lecz służyć pomocą i pokazywać młodzieży, jak może na nią reagować. Warto pamiętać, że choć cyberprzemoc nie jest w polskim prawie zdefiniowana, to konkretne działania i zachowania, które się na nią składają, mogą być traktowane jako przestępstwo w świetle Kodeksu prawa karnego czy Kodeksu prawa cywilnego.

### Co to jest cyberprzemoc?

Cyberprzemoc, z angielskiego *cyberbullying*, zwana również przemocą w sieci lub przemocą w internecie, zgodnie z definicją przywołaną w publikacji pod redakcją Łukasza Woźtasika *Jak reagować na cyberprzemoc, Poradnik dla szkół*, oznacza dosłownie przemoc dokonywaną z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Mogą to być obraźliwe e-maile, posty czy komentarze na portalach społecznościowych, zamieszczanie w sieci materiałów bez

zgody danej osoby, takich jak np. zdjęcia czy filmy, aż po stalking, uporczywe nękanie, kradzież danych, podszywanie się pod daną osobę, groźby i prześladowanie. W węższym znaczeniu cyberprzemoc, to przemoc w sieci, która dotyka nastolatki, nastolatków i dzieci w grupie rówieśniczej ze strony koleżanek i kolegów. Wydaje się, że cyberprzemoc jest anonimowa, jednak w wielu wypadkach można odkryć, kto stoi za rzekomo anonimowymi atakami. Skutki cyberprzemocy są trwałe i wyrządzają ogromną krzywdę. Po pierwsze dlatego, że raz zamieszczone w sieci materiały mogą w krótkim czasie dotrzeć do wielu użytkowników, a kopiowane i udostępniane – są często nie do usunięcia. Łatwo sobie wyobrazić, jakim obciążeniem nie tylko w momencie publikacji i krótko po niej, ale także na przyszłość mogą być dla ofiary obraźliwe materiały na jej temat, które będą dostępne w internecie przez długie lata. Również koszty psychiczne doświadczania cyberprzemocy mogą być długotrwałe.

### Cyberprzemoc w liczbach

Z badania młodzieży przeprowadzonego przez Fundację Feminoteka na przełomie listopada i grudnia 2013 roku wynika, że 70% osób w wieku 13–19 lat nie odczuwa żadnej kontroli ze strony rodziców w związku z korzystaniem przez siebie z technologii informacyjnych, a 88% – ze strony nauczycieli i nauczycielek.

Wszystkie formy przemocy należy traktować bardzo poważnie, z równą powagą podchodząc do sytuacji prześladowania w sieci, jak i w życiu realnym. Tymczasem młodzież często cyberprzemocy nie postrzega jako formy przemocy, jako zagrożenia, problemu. Zatem to dorośli powinni przekazać młodzieży, że upokorzenia, krzywda czy molestowanie wyrządzone lub doświadczane przez nich w sieci są prawdziwe, mają realne skutki i konsekwencje, i nie da się ich oddzielić od rzeczywistości, rozumianej jako pozostałe sfery funkcjonowania człowieka.

Na cybermolestowanie w większym stopniu narażone są dziewczęta niż chłopcy, przy tym z amerykańskich badań wynika, że połowa ofiar cybermolestowania była w jakiejś relacji ze sprawcą, a zatem znała sprawcę. Na tę formę cyberprzemocy szczególnie narażeni są także chłopcy nieheteroseksualni lub postrzegani jako tacy przez swoją grupę rówieśniczą. Upokorzenia, nękanie i groźby w sieci to bardzo częste zjawisko wśród młodzieży: 48% młodych, w tym aż 61% dziewcząt, boi się, że stanie się przedmiotem kpin w przestrzeni wirtualnej. Przy tym 30% chłopców i 12% dziewcząt uważa, że wyśmiewanie kogoś w internecie jest zabawne.

### Odwrócenie relacji uczeń-nauczyciel

Cyberprzemoc często ma charakter spersonalizowany i dorosłym trudno ją dostrzec. Nie mają bowiem dostępu do takich przestrzeni, z jakich korzysta i w jakich funkcjonuje młodzież, jak m.in. prywatna korespondencja na portalach społecznościowych, profile, e-maile i SMS-y. Tym ważniejsza jest edukacja w tym obszarze, uwrażliwienie na problem i jego specyfikę, uważność oraz otwartość na niesienie pomocy, wiedzy i wsparcia młodym ludziom. W przypadku cyberprzemocy ważna jest gotowość do zawieszenia tradycyjnej relacji uczeń-nauczyciel i odwrócenia ról w naucza-

niu. Żeby skutecznie zaradzić cyberprzemocy, trzeba być gotowym na uczenie się od nastolatków. Panika moralna nie będzie pomocna w szukaniu rozwiązań, podobnie jak obawa przed kompromitacją. Zamiast tego warto wziąć pod uwagę kilka kwestii. Po pierwsze, wyobrażenia dorosłych na temat przeciętnej cyfrowej wiedzy i umiejętności uczennic i uczniów mogą się okazać mocno przesadzone. Po drugie, odczuwany lęk i obawy mogą się okazać na wyrost. Aby to sprawdzić, warto rozmawiać w otwartej atmosferze z uczniami i uczennicami, nie oceniając ich, a stwarzając przyjazne warunki do szczerego dialogu i zrozumienia. Kolejna kwestia, to kryjące się często pod pozorem pewności siebie, lęk i niepewność młodych ludzi, odgrywanie modnych ról, których źródłem jest popkultura. Najważniejsze jest to, że przy całej odmienności funkcjonowania w sieci i w życiu realnym, nastolatki przeniosą swoją codzienność do sieci, w tym także realne nawyki, oczekiwania i problemy. Te ostatnie trzeba więc rozwiązać w realnej rzeczywistości, by nie dawały o sobie znać w cyberprzestrzeni. W tym przypadku kluczowym aspektem staje się mądre wsparcie dorosłych. Warto także zdawać sobie sprawę z tego, że jeśli nastolatki funkcjonują w rzeczywistości pełnej stereotypów płciowych i seksizmu, to stereotypy te i seksistowskie zachowania będą powielane także w cyberprzestrzeni, korzystając ze specyficznych narzędzi, jakich ona dostarcza. Fakt ten tłumaczy odmienne doświadczenia chłopców i dziewcząt – tak ofiar, jak i sprawców – związane z cyberprzemocą.

### Badania fokusowe

Korzystanie z internetu jest obecnie dla młodzieży częścią codzienności. Dla uczestniczek badań fokusowych przeprowadzonych przez Fundację Feminoteka internet stanowi również narzędzie, z którego korzystają na co dzień. Używają one laptopów, tabletów, komputerów stacjonarnych czy telefonów komórkowych z dostępem do internetu zarówno w domu, jak i w szkole. Internet, oprócz tego, że jest dla nich formą rozrywki, pozwala na korzystanie z kultury, słuchanie muzyki, oglądanie filmów, robienie zakupów czy przygotowywanie się do zajęć. Jest także ważnym narzędziem kontaktu z innymi i kreowania siebie. Jak pokazały badania fokusowe, najpopularniejszą aktywnością w sieci było korzystanie z portali społecznościowych, zarówno tych globalnych – Facebook, jak i mniej popularnych jak Spotnet and hejted czy Ask.fm. Dziewczęta znają termin „przemoc w sieci”, głównie ze szkoły. Mimo to, gdyby padły jej ofiarą, nie wskazują, że szukałyby pomocy u pedagogów i pedagogów szkolnych, nauczycieli i nauczycielek. Główną przyczyną był brak zaufania do grona pedagogicznego. Jest to niepokojąca informacja, gdyż dziewczęta deklarują, że znane im przypadki przemocy w sieci odnosiły się



do osób z ich grupy rówieśniczej, bliższych i dalszych znajomych ze szkoły lub z miejscowości, w której mieszkają. W tej sytuacji wołałyby raczej zwrócić się do osoby bliskiej, przyjaciółki, rodzeństwa czy rodziców. W ekstremalnych sytuacjach część deklarowała gotowość zgłoszenia uporczywych, groźnych i narastających zachowań przemocowych w sieci na Policję (np. nękania). Deklaracje te wskazują na osamotnienie dziewcząt doświadczających przemocy w sieci. Uczestniczki badania z jednej strony deklarowały, że starają się zachować obojętny stosunek do przypadków przemocy w sieci, nie brać ich „na poważnie”, nie pozwolić, by takie zachowania miały wpływ na ich realne życie. Czy jednak można oddzielić rówieśniczą cyberprzemoc od funkcjonowania grupy koleżeńskiej poza siecią, w szkole czy w czasie wolnym? Jest to zdecydowanie wątpliwe, jeśli nie niemożliwe. Warto zwrócić uwagę na emocje, o jakich mówiły dziewczęta, które stały się ofiarami cyberprzemocy. Doświadczały one poczucia bezbronności, smutku, złości, zażenowania.

Wśród najpopularniejszych zachowań definiowanych przez dziewczęta jako przemocowe wymieniały one podawanie się za kogoś innego w sieci, wykorzystywanie cudzych danych (również osobowych) oraz informacji, w tym zdjęć, a także nękanie, zwłaszcza telefoniczne i przy pomocy komunikatorów. W większości przypadków zarówno sprawczynią, jak i ofiarą była kobieta z kręgu osób znajomych, z tej samej grupy rówieśniczej. Jeśli chodzi o sprawców – mężczyzn i chłopców, to zazwyczaj okazywali się nimi partnerzy, rzadziej koledzy. Jak dziewczęta radziły sobie w przypadku, gdy doświadczyły cyberprzemocy? Przede wszystkim starały się osobiście wyjaśnić sytuację ze sprawcą, korzystały z możliwości zablokowania tej osoby, a w skrajnych przypadkach gotowe były zmienić numer telefonu czy zawiadomić Policję.

Zdaniem części dziewcząt są one bardziej narażone niż chłopcy na specyficzne formy cyberprzemocy, takie jak molestowanie seksualne czy komentarze dotyczące wyglądu. Uważają one, że chłopcy są mniej wrażliwi na krytykę i obraźliwe zachowania. Dziewczęta podsumowały, że biorąc

pod uwagę anonimowość, jaką umożliwia internet, powoduje to, że zarówno chłopcy, jak i dziewczęta mogą być jednocześnie sprawcami i ofiarami cyberprzemocy.

### Narzędzie do pracy

Wydany przez Fundację Feminoteka poradnik dla nauczycielek i nauczycieli *Bądź bezpieczna w sieci* powstał w ramach projektu pod tym samym tytułem, realizowanego przez trzy kobiece organizacje z Cypru, Czech i Polski i współfinansowanego z programu Daphne Komisji Europejskiej. Głównym tematem poradnika są płciowo zdezterminowane formy cyberprzemocy dotyczące chłopców i dziewczęta. Jest to temat pomijany w większości badań zjawiska cyberprzemocy, a niezmiernie istotny z punktu widzenia zrozumienia podłoża i specyfiki problemu, przeciwdziałania temu zjawisku i skutecznego wsparcia dla ofiar. Punktem wyjścia były badania ankietowe i fokusowe przeprowadzone z młodzieżą, a ponadto analiza stron społecznościowych oraz istniejących programów przeciwdziałania cyberprzemocy. Poradnik jest adresowany do osób pracujących z młodzieżą, przede wszystkim wychowawczyń i wychowawców, pedagożek i pedagogów szkolnych, nauczycielek i nauczycieli. W poradniku można znaleźć przydatne informacje o zjawisku cyberprzemocy, w tym cyberprzemocy ze względu na płeć, scenariusze zajęć, porady prawne, wskazówki dotyczące rozmów z rodzicami młodzieży i z samymi nastolatkami, pomocne i praktyczne rady dotyczące postępowania w przypadku bycia ofiarą nękania w sieci oraz przydatne telefony i dane instytucji pomocowych. **Tę bezpłatną publikację można zamówić, pisząc do koordynatorki projektu Aleksandry Magryty, na adres: [aleksandram@feminoteka.pl](mailto:aleksandram@feminoteka.pl), podając cel wykorzystania poradnika i adres, na jaki powinien zostać wysłany.**

**Agnieszka Sosińska** – socjolożka, trenerka, ekspertka równościowa. Pracuje w Fundacji Feminoteka, m.in. w telefonie zaufania dla kobiet doświadczających przemocy.

## 19 dni przeciwko przemocy

„Naszym marzeniem jest tworzenie świata, w którym nie ma przemocy skierowanej do dzieci i młodzieży” – mówią autorzy międzynarodowej kampanii „19 dni przeciwko przemocy i krzywdzeniu dzieci i młodzieży”. W tym roku odbyła się trzecia edycja tej kampanii. Wzięły w niej udział 134 organizacje z 63 krajów z całego świata. Nie zabrakło wśród nich także Polski.

### Agnieszka Sikora

#### Jak narodziła się idea

Głównym organizatorem i pomysłodawcą kampanii jest Women’s World Summit Foundation (WWSF). Organizacja powstała w latach 90. XX wieku w Genewie. Jej nadrzędnym celem jest wspieranie kobiet, dzieci i organizacji po-

zarządowych. WWSF tak przedstawia swoją misję: „Kobiety i dzieci (dziewczęta i chłopcy poniżej 18. roku życia) stanowią największą grupę na świecie, która praktycznie nie ma wpływu na ekonomiczne i polityczne warunki, w jakich żyje. Ważne, by ich myśli, wizje, umiejętności oraz dążenie